

Wiadomość z ostatniej chwili.
Od dzisiaj, w każdy piątek, ukazywać się będzie
bezpłatny dodatek „Gazety Nowej”.

TELETYDZIEŃ

Wiadomości sportowe przedstawi Państwu
Roman Siuda, na stronie 8



Napady niemieckich skinów na Polaków

Ok. 20-osobowa grupa niemieckich skinów dokonywała 14 bm. w niemieckiej strefie przygranicznej na drodze ze Schwedt do przejścia granicznego w Krajniku napadów na Polaków — poinformował 15 bm. mjr Włodzimierz Warchol z Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej.

Skinie grożąc Polakom pobiciem wymuszali na nich okup. Zabierali im niewielkie zakupy, m.in. Krzysztofowi S. z Pyrzyc zabrano buty i słodycze. 16-letniemu Arturowi O. z Polic niewielkie zakupy i piwo. Niektórzy z Polaków obawiając się skinów chowali się w pobliskich zaroślach i ukradkiem docierali do granicy.

Zaalarmowana przez napadniętych polska straż graniczna poinformowała o tym stronę niemiecką. Skierowany na miejsce tych napadów patrol niemieckiej policji nie zdołał jednak zatrzymać żadnego z napastników.

(PAP)

Uwaga Czytelnicy!

Temat tygodnia: skinheadzi

Eskalacja gwałtu i przemocy wobec obcokrajowców w Niemczech, wydarzenia w Cottbus czy Rostocku; zabójstwo niemieckiego kierowcy w Nowej Hucie... Czy i Ty czujesz się zagrożony? Czy uważasz, że to dziennikarze w pogoni za sensacją wyolbrzymiają problem i czynią z niego zjawisko coraz bardziej powszechne? Czy skin to członek niewinnej subkultury? Czy „dobry skin”, to skin agresywny, bez skrępowań? Czy słusznie łączy się idee i działania skinów z faszystowskimi czy neofaszystowskimi? Sądzisz, że krzywdzi się skinów, przypisując im napady dokonane przez „zwyczajnych chuliganów”?

Zatelefonuj do nas w piątek (16 bm.) lub w poniedziałek (19 bm.) od godz. 9.00 do 15.00. Zanimyśmy Twoją opinię lub pytanie do osoby, którą wskazasz — być może użyjemy od niej odpowiedzi.

Natomiast w poniedziałek (19 bm.) od godz. 10.00 do 12.00 przy redakcyjnym (zielonogórskim) telefonie nr 710-77 dyżurować będzie psycholog, specjalista ds. nieletnich i patologii — komisarz Jolanta Danielak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze. Masz okazję porozmawiać z naszym gościem nie tylko o skinach — zapraszamy.

Relację z dyżuru oraz opinie dotyczące „tematu tygodnia” opublikujemy w następnym Magazynie.

(ew)

Francuska aktorka Brigitte Bardot poślubiła Bernarda d'Ormale'a, doradcę lidera francuskiego skrajnie prawicowego Frontu Narodowego Jeana-Marie Le Pena — podała w czwartkowym wydaniu londyński dziennik „Today”. Dziennik powołuje się na 51-letniego d'Ormale'a, który powiedział, że sekretne poślubił 58-letnią aktorkę i oboje zamierzają w sierpniu w Norwegii, dokąd pojechali w odwiedziny do syna aktorki.

Czwarte małżeństwo Brigitte Bardot?

„Nie było zaręczyn, wszystko stało się nagle. Zakochaliśmy się w sobie natychmiast po spotkaniu na przyjęciu w czerwcu” — powiedział d'Ormale.

Jest to czwarte małżeństwo francuskiej gwiazdy. Jej mężami byli francuski reżyser filmowy Roger Vadim, francuski aktor Jacques Charrier i niemiecki przemysłowiec Guenther Sachs. Z ostatnim mężem Brigitte Bardot rozwiodła się w 1969 roku.

Bardot ma z Charrierem syna Nicholas'a, obecnie 32-letniego.

Kariera Bardotki, jako gwiazdy filmowej i symbolu seksu, rozpoczęła się w 1956 r., od udziału w filmie Vadima „I Bóg stworzył kobietę”. Aktorka odeszła z filmu w r. 1973.

Mieszka w Saint Tropez na Lazurowym Wybrzeżu i od wielu lat prowadzi kampanię w obronie zwierząt, szczególnie tych, którym grozi zagłada.

◆ Żadne dokumenty dotyczące rzekomego ślubu Brigitte Bardot nie dotarły do konsulatu w Oslo — oświadczył francuski konsul w stolicy Norwegii.

Adwokat dawnej gwiazdy francuskiego kina Gilles Dreyfus oświadczył w czwartek w Paryżu, że też „o niczym nie wie”.

(PAP)

Gorbaczow odrzuca oskarżenia Decyzja należała do prezydenta

Michał Gorbaczow odrzucił w czwartek oskarżenia rosyjskiego kierownictwa, według których miał on być winny utajenia prawdy o masakrze katyńskiej. W wywiadzie dla dziennika „Komsomolskaja Prawda” Gorbaczow twierdzi, że dokonał otwarcia koperty zawierającej dokumenty w tej sprawie na kilka godzin przed swoją dymisją, w obecności prezydenta Rosji Borisa Jelcyna i jednego ze swych dawnych doradców Aleksandra Jakowlewa.

„Byliśmy wstrząśnięci tymi strasznymi dokumentami” — oświadczył Gorbaczow, dodając: „Wszyscy trzej zgodziliśmy się, że nie mamy prawa ich ukrywać i że naszym obowiązkiem jest przekazać je Polakom”.

„Powiedziałem Jelcynowi: Teraz do was należy to zrobić. Do prezydenta należy decyzja, kiedy i jak poinformować Polaków i opublikować te dokumenty” — stwierdza Gorbaczow, oskarżając Jelcyna o opóźnienie ujawnienia tych dokumentów w celu zdyskredytowania go.

Trybunał Konstytucyjny pod przewodnictwem Walerija Zorkina rozpatruje prawomocność decyzji prezydenta Rosji Borisa Jelcyna delegalizującej partię komunistyczną po nieudanej próbie zamachu stanu w sierpniu 1991 r.

„Odnoszę wrażenie, że Michał Gorbaczow chce odgrywać rolę wielkiego męczennika” — powiedział Zorkin w wywiadzie dla agencji TASS. „Zachowuje się w starym stylu — jak sekretarz generalny i prezydent...”

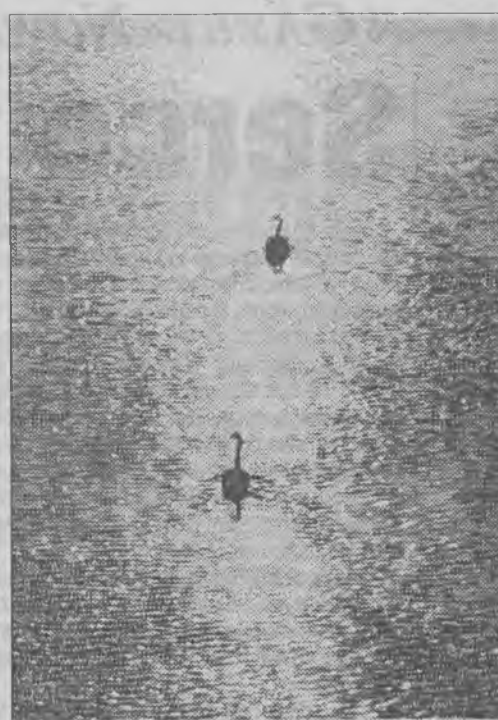
Gorbaczow zignorował wezwania do złożenia ze-

znań przed Trybunałem twierdząc, że jego obecność zmieniłaby ten proces w przedstawienie. Jego propozycja spotkania się prywatnie z sędziami została odrzucona.

W odwiecie, władze rosyjskie postanowiły wyeksmitować Gorbaczowa z większości jego luksusowych biur w Moskwie i zabroniły mu opuszczania kraju. Zakaz ten zawieszono, zezwalając na wyjazd do Niemiec, na pogrzb Willy Brandta.

Zorkin zdecydowanie podkreślił, że Trybunał ma prawo zmusić Gorbaczowa do złożenia zeznań. Zarzucił zachodnim osobistościom oficjalnym, że postępują nieodpowiedzialnie biorąc stronę Gorbaczowa. Wyraził przekonanie, że byłoby nie do pomyślenia, żeby np. przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego czy kanclerz Niemiec Helmut Kohl odmówili stawienia się przed Trybunałem Konstytucyjnym.

(PAP)



Jesienna nostalgia

W Legnicy nie chcą likwidować teatru

rozmowa ze Zbigniewem Kraską i Bogusławą Machowską z Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny w Legnicy

s. 7

Jerzy Owstat: „Sprzedaję samego siebie”

rozmowa z autorem audycji „Róbta co chceta”

s. 12

Dzieci do wzięcia

Najkrócej czekają małżeństwa, które pragną przysposobić kilkuletniego chłopca. Chłopców jest znacznie więcej niż dziewczynkę. Na dziewczynkę czeka się długo.

s. 12

Kobieta egzekutor

Ewa Piasecka w biznesie

s. 10

Żona kolarskiego mistrza świata podjęła działalność gospodarczą: „Można powiedzieć, że jesteśmy poniekąd firmą detektywistyczną”.

Świat według Marii

Był taki moment, że wątpiła, stwierdziła, że nie warto żyć. Wzięła sznur i poszła do piwnicy. Przyklepała. Przeżegnała się i...

s. 9

W 1987 roku pobrano od krwiodawców 527 tysięcy litrów krwi. Rok temu już o 135 tysięcy litrów mniej. „Honorowi” wolą jeździć do Berlina i za 48 marek oddać krew niemieckim chorym.

Kropie życia

s. 14

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

Magazyn

nr 221 (527) 16 stron 2.000 zł

piątek 16.10.1992 FLORENTYNY, GAWEA, RADZISEAWA

sobota 17.10.1992 LUCYNY, MALGORZATY, WIKTORA

niedziela 18.10.1992 JULIANA, LUKASZA, RENEGO

KRONIKA

16 PAŹDZIERNIK 1941 — Wojska niemieckie i rumuńskie zajęły Odessę. 1942 — Represję za akcję „Wieniec” było stracenie na szubienicach 50 więźniów Pawlaka. Dzień wcześniej rozstrzelano 43 więźniów politycznych. 17 PAŹDZIERNIKA 1917 — Utworzono Komitet Wojskowo-Rewolucyjny Rady Piotrogrodzkiej, jako ośrodek kierujący przygotowaniem do powstania zbrojnego. 1956 — Wiek studencki na Politechnice w związku z pogłoskami o przygotowaniu puczu wojskowego przez przeciwników przemian demokratycznych w Polsce. 18 PAŹDZIERNIKA 1989 — Erich Honecker ustąpił ze stanowiska. Zastąpił go Egon Krenz.

HOROSKOP

Ur. 16 października fascynują tajemnice i zagadki, rozwiązywaniem których zajmują się zawodowo. Ich analityczne umysły radzą, sobie z każdym problemem. Już za młodu świadomie wybierają zawód połączony z Ur. 17 października starają się wszystko zmienić, bądź ulepszać. Często przynosi to straty niż korzyści. Nie przejmują się tym jednak, a ich wiara w siebie owocuje koncowym sukcesem. Ur. 18 października w sposób faktowny i dyplomatyczny potrafią załagodzić każde nieporozumienie. Zapewnia im to sympatię i podziw otoczenia dzięki czemu stają się osobami znanymi nie tylko w swoim środowisku.

Gawronik na wolności

Sąd Apelacyjny utrzymał 15 bm. w mocy piątkowe postanowienie Sądu Wojewódzkiego o uchyleniu aresztu tymczasowego wobec Aleksandra Gawronika — poinformowano w sekretariacie Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego. Gawronik będzie mógł być w piątek zwolniony z aresztu po wpłaceniu kaucji w wysokości 3 mld zł.

Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie prok. Kazimierza Radomskiego na decyzję Sądu Wojewódzkiego uchylającą areszt wobec Gawronika. „Trójki” prowadzący tę sprawę prok. Radomski.

Zdaniem rzecznika prasowego Ministerstwa Sprawiedliwości Andrzeja Niewielskiego, postanowienie sądu apelacyjnego nie oznacza podważenia wartości materiału dowodowego zebranego przez prokuraturę. „Zmianę środka zapobiegawczego w postaci aresztu tymczasowego na dozór policyjny należy przyjąć jako wyraz humanitary-

Sprawa nie jest zamknięta, szukamy następnych zarzutów wobec niego” — powiedział reporterce radiowej „Trójki” prowadzący tę sprawę prok. Radomski.

Zdaniem rzecznika prasowego Ministerstwa Sprawiedliwości Andrzeja Niewielskiego, postanowienie sądu apelacyjnego nie oznacza podważenia wartości materiału dowodowego zebranego przez prokuraturę. „Zmianę środka zapobiegawczego w postaci aresztu tymczasowego na dozór policyjny należy przyjąć jako wyraz humanitary-

zmu sądu, który uznał, że materiał dowodowy jest tak mocny, że można zastosować mniej drastyczny środek” — powiedział Niewielski.

Poznański biznesmen, zajmujący 6 miejsce na liście najbogatszych Polaków tygodnika „Wprost”, został aresztowany 24 września br. przez stołeczną prokuraturę. Zarzucono mu przywłaszczenie w 1991 r. składników majątkowych firmy Art-B w wys. 21 mld zł (głównie obrazy) oraz przyjęcie 6 mld zł od dłużnika Art-B, do czego nie był wówczas uprawniony.

(PAP)

Wywiad Jelcyna dla „Panoramy”

Serce mi skamieniało

Wczoraj (15.10.) w wieczornej „Panoramie” przedstawiono wywiad z Borisem Jelcynem, dotyczący przekazania dokumentów katyńskich stronie polskiej, przeprowadzony przez polskich dziennikarzy w Moskwie. Przytaczamy jego obszernie fragmenty.

— Panie prezydencie, chcemy podziękować za powołanie prawdy o Katyniu. Prezydent Polski wczoraj płakał. Spełniło się jego marzenie i oczyszczenie historii. Jak to odczuwa prezydent Rosji?

— Kiedy eksprezydent b. Związku Radzieckiego Michaił Gorbaczow przekazywał mi te dokumenty serce mi skamieniało. Nie można było czytać tych dokumentów. Strach mnie przytłoczył z powodu systemu, który wszyscy przeżyliśmy, totalitaryzmu. Ten komunistyczny dyktat, który mógł robić wszystko co chciał. Wszyscy przywódcy przez całe 50 lat wiedzieli o tym, ponieważ zapadała decyzja Biura Politycznego partii.

5 marca 1940 roku kazano rozstrzelać bez sądu i śledztwa wszystkich więźniów. 21.857 osób, głównie z polskiej armii. Wśród nich 285 generałów i pułkowników. Kwiat polskiej armii. Ile trzeba było mieć cynizmu, żeby ukrywać tę sprawę przez 50 lat. Ile cynizmu musieli mieć Gorbaczow i Jaruzelski by podpisywać porozumienie o powołaniu wspólnej komisji, w sytuacji, gdy Gorbaczow miał w sobie obiektę. To on przekazał mi je ze swego sejfu. Każdy sekretarz generalny przekazywał dokumenty następcy do osobistego sejfu. To potworna tragedia.

cd str. 2

997 w Zielonej Górze

Od 14 bm w Zielonej Górze przebywa ekipa redaktora Michała Fajbusiewicza z Telewizji Łódzkiej realizująca popularny program 997. Realizatorzy programu współpracują bezpośrednio z Biurem Operacyjno-Rozpoznawczym Komendy Głównej Policji, a na miejscu z wydziałem operacyjno-rozpoznawczym miejscowej komendy wojewódzkiej.

W Zielonogórskim zajmują się odwarzaniem kilku wizji lokalnych w celu ich emisji w programie telewizyjnym. Pobyt ekipy redaktora Fajbusiewicza przewidziany jest do 16 bm.

(asp)

Sklep Audio Video

wszystko na raty - bez żyrantów,
najniższe oprocentowanie.
Głogów, ul. Długosza 8a, tel. 34-28-23.

GŁOGOWSKI BANK
GOSPODARCZY S.A.

Oferuje korzystne oprocentowanie lokat terminowych

1 m-c - 20,4%	2 m-ce - 24,0%
3 m-ce - 40,8%	6 m-cy - 46,2%
9 m-cy - 51,0%	12 m-cy - 60,0%
18 m-cy - 72,0%	24 m-ce - 84,0%
	36 m-cy - 126%

Jako nową, atrakcyjną formę oszczędzania proponujemy

BONY TERMINOWE	4 m-ce - 42,0%	16 m-cy - 66,0%
	8 m-cy - 49,2%	32 m-ce - 102,0%

Informujemy, że istnieje
ostatnia szansa nabycia naszych **AKCJI**

Zapraszamy
do naszych oddziałów:

I/O Głogów, ul. Galileusza 18
oraz al. Wolności 52
II/O Bolesławiec, ul. Sierpnia '80 4/6
III/O Przemków, ul. Głogowska 10

ZAKŁAD WYŁĘGU DROBIU

67-404 Lgini 19a, gmina Wschowa, tel. 49-13-10
Przyjmuje od zaraz zamówienia na:

1. Pisklęta kurze jednodniowe na rok 1993
a/ ogólnoużytkowe: b/ brojlery:
- Tetra SL - brązowe, - Arbor Acres,
- Harco - czarne, jarzębate - Vedetta
 2. Jednodniowe kurki rasy Tetra SL do produkcji fermowej.
 3. Kurki odchowane 6 tygodniowo Tetra SL oraz krzyżówka odchowana 6 tygodniowo na mieszańcu III, IV, V.
- Zamówienia oraz przedpłaty przyjmuje:
ZAKŁAD WYŁĘGU DROBIU LGIŃ I BIURO ZAKŁADU,
Leszno, ul. Narutowicza 7, tel. 20-28-56.

BIURA
OGŁOSZEŃ

"GAZETY NOWEJ"
ZAPRASZAJĄ

ZIELONA GÓRA TEL. 710-77
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 22
GŁOGÓW TEL. 33-29-11
PL. TYSIĄCLECIA DWÓRZEC PKP
GORZÓW TEL. 226-25, 271-49
UL. CHROBREGO 31
LUBIN TEL. 42-42-54
UL. WYSZYŃSKIEGO 10

P.P.UiH.



Leszno ul. Niepodległości 32,
tel. (065) 20-26-37

**ZAPRASZA
DO SKŁADANIA
OFERT NA NAJEM
STOISK HANDLOWYCH,
USŁUGOWYCH itp.**

we własnym Pawilonie
Handlowym "STODOŁA"
pow 1300m² we Wschowej

- minimalna pow. 20 m²
- stawka pow. 100 tys.zł/m²
- powierzchnia do 60m²
- stawka 80 tys.zł/m²

Oferty pisemne z podaniem
branży, powierzchni i stawki
proszę składać w terminie
7 dni od dnia ogłoszenia.

Zapraszamy do współpracy
producentów i importerów.
Przewidywany termin otwarcia
P.H. "STODOŁA"
19 PAŹDZIERNIKA br.

**ZAPRASZAMY
DO ZAKUPÓW**

01-27659

SZANOWNI PAŃSTWO
HURTOWNIA ROWEROWA
"EUREX" S.C.

64-100 Leszno, ul. 17 Stycznia 82, tel. (0-65) 202-815

ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU FIRMOWEGO
w Głogowie przy ul. 1 Maja 22 (ciąg handlowy pomiędzy PKP a PKS)

POLECAMY:

- rowery produkcji krajowej,
- pełen asortyment części zamiennych wraz z ogumieniem,
- rowery produkcji niemieckiej fabryki "WINORA",
- akcesoria rowerowe.



**NISKIE CENY
PRZYJDŹ. ZOBACZ.
PRZEKONASZ SIĘ SAM.**

maxim

FIRMA KRAWIECKA

Zaprasza do współpracy:
hurtownie, sklepy, handlowców.
Proponujemy płaszcze flauszowe
w różnych kolorach i fasonach
oraz
futerka sztuczne (lamy i karakuly)
FIRMA PRACUJE w godz. 8.00 - 16.00

RAWICZ, ul. Westerplatte 1
tel. (065) 455-978

HURTOWNIA TKANIN
"IKAR"

oferuje:
- Tkaniny z zakładów: Andrychów, Bielawa,
Dzierżonów, Lesna, Turek.
- Wyroby pościelowe: "Piórex" Swarzędz,
w cenach producentów
oraz
- Tkaniny zagraniczne: jedwab, żorżeta i inne,
- Firany, obrusy, bieżniki fabryki "WISAN" Skopanie
po cenach konkurencyjnych.
D.H. "WIESNIAK" WSCHOWA, ul. Głogowska 1
tel. (0-65) 40-28-63

ODZIEŻ UŻYWANA Z NIEMIEC
SORTOWANĄ, Z WŁÓKIEN NATURALNYCH
wg obowiązującej mody po 15.000 zł/kg
poleca

HURTOWNIA ZOFII SADOWSKIEJ w SIODLE 18, gm. Żary
Dojazd z Żar do Kunic Żarskich i dalej do Siodła.
Czynne od 8.00 do 22.00

TYLKO U NAS SPRZEDAŻ Z PEŁNYM SERWISEM

- telewizory, magnetowidy, kamery, sprzęt audio
- naprawy magnetowidów, telewizorów, sprzętu audio
- montaż dekodów PAL i Telegazety
- zdalne sterowanie i polskie znaki TxT
- anteny TV i TV SAT, części zamienne RTV

G Ł O G Ó W

ul. Galileusza 18 tel. 33 82 92
Plac Jana 2 tel. 34 11 52

L U B I N

ul. Zawadzkiego 10 tel. 44 47 11
ul. Kilńskiego 19

**WŁAŚCIWY
CZAS
MIEJSCE
I CENA**

OLTCIT CLUB SAMOCHÓD DLA CIEBIE
CENA 57.500 mln z PRZEDPŁATĄ

SPRZEDAŻ I SERWIS ZIELONA GÓRA, UL. WYWOŁKOWSKIEGO 9,
TEL. 649-32, FAX 67113, TELEX 043/2143 W GODZ. 8.00 - 16.00

Uwaga wypożyczalni! Wyzierżawienie kasety video
1.500 tytułów. Szprotawa, Odrodzenia 25, tel. 271. (01-27638)

03 DLA DOMU
●DYWANY, chodniki z kraju i importu. Największy wybór.
Konkurencyjne ceny. PH "RYWAŁ" Nowa Sól ul. Kościuszki
33 (Dom Kultury i piętrowy). (01-26770)

●KREGI na studnie, studzienki, szamba, pokrywy — dostarcza "Bubbel" Bobrowice tel. 92. (01-27448)

●NOWA suszarka SB-16, chłodziarkę używaną sprzedam.
Nowa Sól tel. 41-22. (01-27250)

04 ELEKTRONIKA
●AMIG 500, programy, literatura, rozszerzenie 512kB oraz
samochód trabant — sprzedam. Zielona Góra, Wyszyńskiego 8/76. (01-27666)

05 HOBBY
●KUPIE bardzo stary motocykl, minimum 40 lat. Nowa Sól,
tel. 77-672. (01-27492)

06 KOMUNIKATY
●CUKIER — do nabycia w Eltor-Pol Zielona Góra, Al. Zjednoczenia 106, tel. 620-56 oraz w Sulęcinie, ul. M. Dudka 15a. Zapraszamy od 7.00-15.00. (01-27247)

07 LOKALE
●"Alfador" mieszkania, domy, parcele — kupno — sprzedaż, wyceny, zamiany, wynajem — duży wybór ofert. ZG, al. Niepodległości 36 tel. 707-64. Zapraszamy. (01-27470)

●AGENCJA Krawczak poleca bardzo duży wybór domów, mieszkań, budowl, parceli. Zielona Góra, Centrum Biznesu tel. 710-81 do 86. (01-26988)

●AGENCJA Krawczak poleca mieszkanie — centrum Nowej Sól, I piętro, 62 m kw. telefon, garaż. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 710-81 do 86. (01-27564)

Do wydzierżawienia lokal w centrum Zielonej Góry, 55 m kw. z telefonem. ZG, tel. 632-84. (01-27696)

Do wynajęcia pomieszczenie biurowe (2 pokoje) w centrum Gorzowa. Gorzów tel. 225-56 (02-03418)

●GARAŻ piętrowy, podwójny, 4 m szer. nadający się na warsztat, przy ul. Zachodniej w ZG. — tanio sprzedam. Zielona Góra, Agrestowa 22/5, tel. 68-992 po 15.00. (01-27676)

●M-3 50 m kw. ul. Francuska sprzedam. Kontakt: Zielona Góra, Chochlika 27, os. Słowackiego. (01-27588)

●M-3 własnościowe (35 m kw., centrum Kolobrzegu) — sprzedam, zamienię na Zieloną Górę. Głogów 33-46-20. (03-04561)

●SEGMENTY, lady, barek tanio sprzedam. Zielona Góra tel. 620-30. (01-27624)

10 NAUKA
●JEZYK rosyjski — tłumaczenia. Oferty: BO Zielona Góra. (01-27680)

●NIEMIECKI — korepetycje, tłumaczenie tekstów różnych. ZG. Wojska Polskiego 67, DS 2, pok. 210. (01-27707)

11 NIERUCHOMOŚCI

●ATRAKCYJNA działka budowlana 78 arów, z możliwością podzielenia na mniejsze działki, woda, siła, telefon, droga, 10 km od Zielonej Góry — sprzedam. Zielona Góra tel. 731-58. (01-27487)

●ATRAKCYJNA działka ogrodowa (4,5 a), domek murowany (20 m kw.) — sprzedam. Głogów 33-46-20. (03-04560)

●DOM (kamienica) centrum Lubuska, dół — sklep, mini — bar, góra — mieszkanie do wykończenia — sprzedam. Lubusko tel. 72-07-76. (01-27520)

●DOM jednorodzinny wyłączony centrum Leszna Wlkp. sprzedam lub wynajmę (dwa garaże), Zielona Góra tel. 51-34, Leszno 20-64-93. (01-27489)

●DOM na wsi (15 km) sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Zielona Góra, Batorówo 59b/11. (01-27671)

●DOM wraz zabudowaniami sprzedam w Żabicach 26 gm. Chocianów tel. (076) 85708 (04-02156)

●NOWY dom, do małego wykończenia centrum miasta, 200 m kw. sprzedam. Gubin, tel. 311 lub 340. (01-27683)

●ODSTĄPIĘ miejsce w spółdzielni budowy domków jednorodzinnych "Zielona Kolinia" (domek w stanie surowym). Gorzów tel. 320-670 (02-03436)

●ROZPOCZĘTA budowę domku jednorodzinnego — Zielona Góra, Jędrzychów III — parter, piętro, bez piwnicy — wykonane — niedokończony parter z garażem — możliwość podłączenia telefonu — płyty stropowe — istniejąca instalacja gazowa, wodociągowa i energetyczna. Mogę sam wykończyć. Oferty BO Zielona Góra lub tel. 43-30. (01-27471)

●ROZPOCZĘTA budowę domu w Składowicach k/Lubina — duża działka, dogodne położenie. Wiadomość: Demczyk Składowice 45, gmina Lubin (04-02163)

●SPRZEDAŻ dom. Kienica, Podwalna 27. (01-27706)

●SPRZEDAŻ tanio działki budowlane w Niedoradzu gm. Otyń. Wiadomość: Zielona Góra, Sienkiewicza 30/4, 16.00-20.00. (01-27659)

●WARSZTAT samochodowy, murowany z działką nadający się na każdą działalność w dobrym punkcie sprzedam. Zielona Góra, tel. 221-83, 658-77. (01-27580)

**PRZERWA
W DOPŁYWIE PRĄDU
W GORZOWIE**

Dnia 17.10.1992 r od godz. 22.00 - 6.00
Dzielnica Janice oraz ul. Podmiejska

I ul. Warszawska
od ul. Podmiejskiej do Czechowa.

03-03426

ANTENY SATELITARNE
PAGE • CX • AMSTRAD
CAMBRIDGE • TELEFAXY
TELEFONY BEZPRZEWODOWE
firmy Panasonic

SATEC Montaż na telefon. Raty.
 Dojazd do 100 km bezpłatny

Zielona Góra, ul. Chmielna 20, tel. 701-17
 oraz punkty: Gubin, Studio Komputer, Ratusz
 Nowa Sól, os. Kopernika 6
 Nowogród Bobrzański, ul. Wolności 5

Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Handlowo-Uługowe

HURTOWNIA
Zielona Góra, ul. Wiejska 4

Wojśka Polskiego
 al. Zjednoczenia

NBP

Wojśka

To tu!

Nowa dostawa atrakcyjnego towaru.
 Odzież z importu i krajowa.
 Zapraszamy handlowców
 od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 19.00.

HAISIG & KNABE
BIURO PODRÓŻY

- tanie bilety lotnicze
 - bilety autobusowe
 - do 105 miast Europy
 - wynajem samochodów

Legnica, Hotel "Cuprum"
 p. 109, tel. 281-92
 czynne w godz. od 10.00 do 16.00

TRAFIC
BIURO TURYSTYCZNE

ofertuje regulowane przewozy autokarowe
 do Francji, Belgii i Włoch.

PARYZ, LILLE, BRUKSELA
 - bilet w 1 stronę - 1.000.000 zł
 - bilet w 2 strony - 1.350.000 zł

RYWA, FLORENCJA, BOLONIA, PADMWA, WENECJA
 - bilet w 1 stronę - 1.100.000 zł
 - bilet w 2 strony - 1.600.000 zł

WYJAZD Z Zielonej Góry
 - 2-3 w/w - 250 zł
 - 4-5 w/w - 300 zł
 - 6-7 w/w - 350 zł
 - 8-9 w/w - 400 zł

MARTEX
 Zielona Góra, ul. Braniborska 20a

HURTOWNIA ODZIEŻY
 Nowa dostawa atrakcyjnego towaru

Odzież i bielizna
damska, męska i dziecięca
importowana i krajowa

Handlowców zapraszamy
 codziennie w godz. 9.00-19.00, soboty 9.00-14.00

MAC CB-RADIO

ANTENY SATELITARNE

Montaż, serwis
 Sprzedaż satelita

NOWA SÓL Dom Rzemiosła, tel. 24-58 w.13
 Głogów ul. Marcowa 3, tel. 33-51-10
 Sulechów ul. Krańcowa 27, tel. 34-45

BRAMY GARAZOWE
 ZDALNIE OTWIERANE

Montaż, serwis

Zielona Góra
 ul. Boh. Westerplatte 11
 pok. 224, tel. 42-31 wew. 480
 Gorzów Wlkp.
 ul. K. Wielkiego 61
 tel. 272-51 wew. 286
 Zary
 ul. Męczenników Oświęcimskich 7/4
 Lubin
 tel. 42-53-32

KOŚCISZKO POLFRONT

Filia w Nowogrodzie Bobrzańskim
 przy ul. Polnej, tel. 76-142

oferuje
 dla odbiorców hurtowych
 i detalicznych

PIWA
 z następujących browarów:

Żywiec, Okocim, Warka,
Tychy, Leżajsk, Łódź,
Braniewo, Lwówek Śląski,
Półczyn i inne
oraz
piwa zagraniczne.

Na życzenie klienta
 realizujemy dostawy piwa
 beczkowego z ww. browarów.

Zapraszamy do współpracy

SKŁAD OGUMIENIA **J&J**

Hurtownia patronacka

OLSZTYN
DĘBICA

stomil

MICHELIN

Continental
GOOD YEAR

Opony do samochodów osobowych, ciężarowych, rolnicze i specjalne
 Hurt i detal • Pełna gwarancja w imieniu producentów
 Nigdzie nie kupisz taniej!

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
STOMADENT III

Zielona Góra, ul. Kręta 5
 tel. 68-380

Zaprasza do komfortowo wyposażonych gabinetów
 i oferuje swoje usługi w zakresie:

- wszechstronnego leczenia zachowawczego dorosłych i dzieci
- specjalistycznego leczenia protetycznego (korony, mosty, protezy)
- leczenie w zakresie chirurgii stomatologicznej (także w znieczuleniu ogólnym)

Na miejscu wykonujemy również zdjęcia RTG (pojedyncze lub panoramiczne całej szczęki).
 Gwarantujemy pełne zabezpieczenie przeciw wirusowi HIV!!!

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO
 w sklepie "AGRICOO" w Lubinie, ul. Wyszyńskiego 8
 "CENTRUM HANDLOWE PRZYLESIE"

oferuje najtańsze i najbogatsze w tytuły filmy.
 Wypożyczalnia czynna codziennie od 9.00 do 20.00
 w soboty od 9.00 do 19.00

Czy doba czy weekend za jedyne 5 tys. zł.
ZAPRASZAMY

MAMMOTH II
sp. z o.o.

zatrudni pracownika
 z kwalifikacjami
 do prowadzenia
 pełnej księgowości
 plus sprawy kadrowe,
 potrzebna znajomość
 języka niemieckiego.

Firma poszukuje
10 stolarzy
 ze specjalnością
 renowacja mebli antyków.

Lubin, ul. Towarowa 8
 tel. 44-12-84 do godz. 18.00
 tel. 44-64-66 po godz. 18.00

MOTOREX

SKUTECZNA NAUKA JAZDY

TEL. 51-85

Szkolimy
 na własnym placu
 manewrowym wzorowanym
 na Wojewódzkim Ośrodku
 Egzaminowania Kierowców

Co miesiąc rozpoczynamy kolejny
 kurs na prawo jazdy kat. A i B

Najbliższy
 9 listopada o godz. 17.00

Pierwsza wpłata tylko 100.000 złotych.
 Reszta należności płatna do końca kursu.

Zapraszamy
 również osoby przygotowujące się do
 egzaminu poprawkowego z jazdy na kat. B

Z MOTOREXU NAJBLIŻEJ DO CELU
 Zrób pierwszy krok - zadzwoń 51-85
 Zielona Góra
 ul. Sulechowska 32

FIRMA TAPICER

Zielona Góra,
 ul. Kłementowskich 5, tel. 715-27

połącza usługi:
 - TAPICERSKIE
 - KALENICZNE
 - SZCIE PŁACHT
 I PLANDEK

Ponadto oferujemy:
 - TAPCZANY
 - WERSALKI
 - FOTELE NAROŻNE

Anteny satelitarne
 poleca:

Beny

- SPRZEDAŻ
 - MONTAŻ
 - RYTY BEZ
 POŚREDNICTWA BANKU

NOWA SÓL ul. ŚW. BARBARY 14
 TEL. 31-49
 GŁOGÓW ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 28
 TEL. 34-28-44
 STAWA ul. WAWRZYŃSKIEGO 11

OPONY

DO SAMOCHODÓW
 OSOBOWYCH,
 CIĘŻAROWYCH,
 MASZYN ROLNICZYCH,
 CIĄGNIKÓW SIÓDŁOWYCH
 I NACZEP

KUMHO
OPONY

SEMPERIT

stomil

OFERUJE HURTOWO I DETALICZNIE
SKŁAD OGUMIENIA WOLSZTYN, UL. KRZYWA 6, TEL./FAX 856

HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

LUBIN ul. WIŚNIOWA 40 TEL. 44-72-75

PROWADZI SPRZEDAŻ GĘSI, KACZKI,
 W OSŁONKACH EXPORTOWYCH
 MASŁO POLSKIE I FINSKIE,
 FLAKI, FRYTKI, SERY I PIZZE.

POWYŻEJ 500 KG
 DOWOZIMY SVOIM TRANSPORTEM.

Hurtownia „MAJLIZ”
 Zielona Góra, ul. Kręta 5 dojazd od al. Wojska Polskiego

informuje
 Szanownych Klientów,
 ŻE POSIADA W SPRZEDAŻY sweterki,
 bluzeczki,
 kamizelki
 itd.

NOWA DOSTAWA WYROBÓW
Z ANGORY

OFERUJE RÓWNIEŻ - piżamy bawełniane ciepłe, rękawiczki magiczne, buty
 dziecięce oraz inne wyroby damskie, męskie i dziecięce.

PONADTO OFERUJEMY - szeroki wybór tkanin jedwabnych oraz dzianin

P.P.H.U. "OCEAN"

PRZETWÓRNA RYB

67-222 Jerzmanowa
 ul. Głogowska 2
 tel. (070) 31-21-29

Zaprasza w godz. od 7.00 do 20.00
 Nawiążemy współpracę z odbiorcami hurtowymi.

KORONY,
MOSTY
PORCELANOWE
PROTEZY
SZKIELETOWE

najnowsze metody
 leczenia zębów

oferuje:
LEK. STOM. ANDRZEJ KIEDROWSKI
 Głogów, ul. Oriona 6/1
 tel. 34-71-09
 w godz. 10.00 — 20.00.

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko Imię Data publikacji

Adres Podpis

GRUPA :

01	AUTO-MOTO	10	NAUKA
02	BUSINESS	11	NIERUCHOMOŚCI
03	DLA DOMU	12	PRACA
04	ELEKTRONIKA	13	PODRÓŻE-URLOPY
05	HOBBY	14	TOWARZYSKIE
06	KOMUNIKATY	15	USŁUGI
07	LOKALE	16	ZDROWIE
08	MATRYMONIALNE	17	ZGUBY
09	MEBLE	18	RÓŻNE

FORMA DRUKU

☐ PROSTA - 10.000 zł
☐ RAMKA ZWYKŁA - 20.000 zł
☐ RAMKA POGRUBIONA - 40.000 zł

CENA

W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK)
 CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 50%

Zaznacz znakiem "x" grupę i formę druku

Głogów • pl. Tysiąclecia • tel./fax 33-29-11
 Gorzów Wlkp. • ul. Chrobrego 31 • tel./fax 226-25
 Lubin • ul. Wyszyńskiego 10 • tel./fax 42-42-54
 Zielona Góra • al. Niepodległości 22 • tel. 229-71, 710-77, fax 722-55, tix 432263

Andrzej Huszcza

Prześlą się chyba na jawę

— Po raz drugi w karierze sportowej, masz okazję posmakować kariery profesjonalisty...

— Od lipca br. wraz z Jarosławem Szymkowiakiem, Sławomirem Dudkiem i Andrzejem Zarzecim, działamy na własny rachunek. Początki jak zwykle bywały trudne i ma to odzwierciedlenie w wynikach. Mając jednak staż w lidze brytyjskiej uważam, że powinniśmy przejść na zawodowstwo wcześniej. Teraz jako "profi" jesteśmy odpowiedzialni za sprzęt, opłacamy mechaników, a z klubu za występ w lidze dostajemy 150 marek za punkt. Motocykle GM, na których startujemy są eksploatowane drugi sezon. W przyszłym roku prześlą się chyba na jawę, gdyż części są znacznie tańsze.

— Nie korzystasz wyłącznie z klubowych mechaników, gdyż twój sprzęt podczas ćwierćfinału IMS przygotowywał Duńczyk Finn Rune Jensen?

— Jeśli chodzi o Jensena, to byliśmy rozczarowani motocyklami, które przywiózł przed ćwierćfinałem IMS w Zielonej Górze. Za najlepszego polskiego mechanika uważałem Tadeusza Tumilowicza. Niestety, nie ma go już wśród nas. Teraz oprócz klubowych mechaników Andrzeja Jarząbka i Sławomira Smaruję, moim sprzętem opiekuje się także jeden ze sponsorów Roman Wyrzykowski, z firmy Auto-Handel w Raculi.

— Kto jeszcze oprócz R. Wyrzykowskiego postanowił zainwestować w Andrzeja Huszczy?

— Firmy: "Alexan", Telex (usługi telekomunikacyjne), Fresco, sklep motoryzacyjny w Zielonej Górze przy ul. Ogrodowej, sklep motoryzacyjny Volks-Merc, zakład

budowlany Bernarda Imariskiego w Zielonej Górze, agencja Sławoń i Jerzy Machowiak z Zielonej Góry.

— Od trzech sezonów w polskiej lidze startują obcokrajowcy. Czy w związku z tym poziom ligi się podniósł, a może tylko "stranieri" obłowili się nieźle...

— Nie będę zaglądał do ich kieszeni. Na pewno sporo skorzystaliśmy jeśli chodzi o nowinki techniczne. U nas dobrą robotę pod tym względem zrobił Norweg Lars Gunnestad. W 1992 roku Lars jeździł już słabiej, a żałuję, że w niektórych występach prezentował się Szwed Jimmy Nilsen. Nie trafiliśmy z transferami i trudno mi odpowiedzieć, czy w przyszłym roku zielonogórscy kibice nadal będą oglądać w barwach Morawskiego dwójkę Skandynawów. Tym bardziej, że najprawdopodobniej zredukowana zostanie liczba obcokrajowców.

— W konfrontacji na arenie międzynarodowej w sezonie 1992, polscy żużlowcy prezentowali się znacznie lepiej niż w poprzednich latach. Jak ocenisz występy białoczerwonych w najważniejszych imprezach?

— Rozmawiałem ze Sławkiem Drabikiem, który startował we wrocławskim finale IMS. Na Stadionie Olimpijskim miał do dyspozycji dwa motocykle GM przygotowane przez niemieckiego mechanika Otto Weissa i jako jedyny pokonał mistrza świata Anglika Gary'ego Havelocka. Ustupujemy nadal pod względem sprzętowym, choć różnica nie jest już tak wielka, jak przed laty. Nasze warsztaty są prymitywnie wyposażone, a za chodnie przypominają laboratoria. Musimy jak najwię-



Fot. Marek Woźniak

cej jeździć na torach o różnej geometrii. Starty Polaków w lidze brytyjskiej i Piotra Świstę w II lidze szwedzkiej powinny zapoczątkować.

Marek STANISZEWSKI

Zdecydowali żużlowcy, a nie partia czy Kościół...

Rozmowa z Janiną Szachno — „matką chrzestną” polskich żużlowców

— Znała jest pani jako „matka chrzestna” polskich żużlowców. Od kiedy interesuje się pani speedway'em?

— To się zaczęło gdy żużel był na stadionie przy ul. Mysłiborskiej w Gorzowie (obecnie stadion ZKS Stilon — dop. RR). Wtedy jeździł m.in. Mietek Cichocki i... kobieta, nazywała się Budzanowa, imienia nie pamiętam już nie pamiętam. Nazywali ją „Kapusta”. Dlaczego żużel? Wówczas w Gorzowie nie było praktycznie innych rozrywków. Byłam wtedy młoda, chciałam jak najwięcej przeżyć wśród ludzi. Chodziłam zatem na zawody. A że każdy coś niósł, to jakta, to coś innego i ja nie mogłam iść z pustymi rękami. Zawsze lubiłam kwiaty i wręczałam je żużlowcom. W pobliżu stadionu mieszkał starszy pan, który miał piękne róże. Jak tylko miał być mecz, on mi je przynosił. Nazywałam go „Pan Żużel” i tak to się zaczęło.

— Szybko została pani zauważona przez zawodników...

— Tak, często byłam wręcz „porywana” z ulicy na mecze, treningi. Wjeżdżali na chodnik i prosili, bym pojechała z nimi, mówili: „Jak Pani nie pojedzie, to przegramy”. Czy mogłam odmówić?

— Czy nadal często jeździ pani na zawody?

— To już nie to zdrowie. Dziś więcej leżę niż chodzę. Jednak nie opuszczałam w tym roku żadnych zawodów w Gorzowie.

— Zaczęła pani od matkowania zawodnikom Stali, a obecnie wszystkim polskim żużlowcom...

— Nie pamiętam dokładnie jak to się zaczęło. To nie było na polecenie partii, ani Kościoła, sami żużlowcy o tym zdecydowali. To był jakiś finał kontynentalny lub

inne zawody międzynarodowe. Podeszła do mnie cała kadra narodowa i mówią: „Mauger ma chrzestnego, ten ma, tamten ma, a my nie mamy nikogo”. Pokazałam im kilku mężczyzn, ale oni zdecydowali, że chcą mnie. Złapał się w kółko za ręce i zaczęli wokół mnie skakać. W tym czasie zawodnicy zagraniczni zaczęli klaskać i tak to się zaczęło.

— Odnoszę jednak wrażenie, że te czasy już minęły...

— Gdy podchodzę do żużlowców z kwiatami, wydaje mi się, że są zaskręśnieni. Jakby bał się je przyjąć. Część jednak cieszy się, gdy mnie widzi. Nawet przed meczem z Yawalem Częstochowa Sławek Drabik upewniał się czy jestem na stadionie. Gdy powiedział: „No, że jestem” — odetchnął z ulgą: „Dziś nikt nie dozna kontuzji”.

— Wręczała pani kwiaty wielu zawodnikom, nie tylko polskim. M.in. Havelockowi, ale wstąpił w jego bukiecie inny kolor niż w innych...

— To były jego barwy narodowe. Dla Polaków są białoczerwone, a dla niego były białoniebiesko-czerwone. Niestety, ze smutkiem zauważyłam, że gdy odjeżdżał sprzed trybuny honorowej, nie miał mojego bukietu. Ktoś mu go zabrał. To smutne. Nie miałam żalu, gdy na memoriale Edka Jancarza wszyscy zawodnicy złożyli moje bukiety na ręce pani Bronisławy — jego matki. Byłam szczęśliwa, że o niej pamiętali. Ale w tym wypadku...

— Czy Jancarz był pani ulubieńcem?

— Lubię każdego żużlowca. Edzia bardziej niż innych. To był wspaniały człowiek. Lza mi się w oku kręci gdy Go wspominam. Jednak najbardziej zapamiętałam

Zenka Plecha. Gdy pierwszy raz go zobaczyłam, miał — można powiedzieć — smarki pod nosem. Dlaczego on był moim ulubieńcem? Zachowywał się jak normalny chłopak, taki mały łobuziak. Bezpośredni, uczynny, pomagający każdemu. Jednak niemal wszyscy tę jego dobroć wykorzystywali. Ile razy namawiali go do gry w karty na pieniądze, na pożyczki, których mu nie oddawali.

— Bilety na żużel nie są tanie. Pani siedzi na trybunie honorowej, która sporo kosztuje. Skąd ma pani karnet?

— Obecni właściciele Stali sami mi go zaproponowali. Nie wypada przecież by matka płaciła za oglądanie swoich synów. Jestem z gorzowskimi żużlowcami od początku, na każdym zawodach. Myślę, że tak powinno być. Jednak nikt mi go nie dał. Sama go odebrałam. Było to było, że...

— Ostatnio pojawia się pani także na meczach piłkarzy Stilonu. Czyżby zmiana zainteresowań?

— Nic podobnego. Od dłuższego czasu namawiano mnie bym kibicowała piłkarzom. Nie mogłam odmówić, chociaż nie znam przepisów. Ot, krzyczą kibice, że jest spalony. A ja patrzę: ani dymu, ani ognia. Jaki spalony? — Zostaje zatem pani przy żużlu. Nie boi się pani o zdrowie zawodników w czasie jazdy?

— Zawsze się boję. Przecież to moje dzieci. Nie ważne kto wygra. Tylko jednemu z czterech to się udaje, ale najważniejsze jest by wszyscy cali i zdrowi wracali do domów...

Ryszard RACHLEWICZ

Doktorat ze śmieci



NA OGRÓDZONYM I STRZEŻONYM WYSPISKU ŚMIECI NIE TOLERUJE SIĘ PRYWATNYCH POSZUKIWACZY. CI JEDNAK WCIAJ DOCIERAJĄ DO ŚWIEŻYCH ODPADKÓW Z NADZIEJĄ NA ZNALEZIENIE CZEGOS WARTOŚCIOWEGO. O NOWYM WYSPISKU W LUBINIE KRAŻĄ LEGENDY. PODOBNO ZNALEZIONO TU JUŻ KILKA ZWITKÓW DOLARÓW, ZŁOTE PRECJOZA, SCHOWANE PIECZÓŁKOWICIE I ZAPOMNIANE PRZEZ WŁAŚCICIELI, KTÓRZY POZBYWAJĄ SIĘ ODPADKÓW, TRACILI FORTUNE. WIĘKSZOŚĆ Z TYCH WIEŚCI NALEŻY WŁOŻYĆ MIĘDZY BAJKI. A JEDNAK Z NATREKTWEM MUCH POJAWIAJĄ SIĘ TU PRYWATNI EKSPLOATORZY. NA WIDOK OBSŁUGI MIEJSKIEGO WYSPISKU UCIEKAJĄ, BY PO CHWILI ZNOWU WRÓCIĆ.

Mężczyzna w czystym odzieniu i rękawicach chroniących ręce prosi, by nie robić mu fotografii. W rewanżu zgadza się na kilka słów o sobie. Jest emerytowanym inżynierem mechanikiem. Emerytura nie starcza na życie. Śmietnik, to wspaniała lekcja, ba nawet możliwość zrobienia doktoratu z tematu o obyczajach i życiu Polaków. Znaleźliście podzieli na kilka kategorii. Ludzie bowiem wyrzucają się różnych rzeczy. Od książek, wśród których trafiają się stare, czasem nawet bardzo cenne, do przedmiotów codziennego użytku. Dla zbieracza staroci jest to swoiste eldorado. Lampy naftowe, bądź ich elementy, stare klucze o pięknych kształtach, ozdoby. Mój rozmówca opowiada, że trafiają się nawet cenne sztuczki, bądź ich fragmenty. To są rzeczy, które jego interesują. Przychodzi tu także grupa biednych. Szeł Zakładu Oczyszczania Miasta Józef Preisner opowiada, że jest ich coraz więcej. Na śmietniku trafiają się szynki, nawet pokasne czeszy ze szwiniobicia. Chleb jest codziennością. Na zebranych tu bochenkach wyrosło sporo świń hodowanych na działkach.

Budowę nowego wysypiska śmieci dla Lubina zainicjowały poprzednie władze miasta. Dotychczasowe miejsce lokalizowania odpadów przy drodze w kierunku Soławy zagrażało bowiem miastu. Ogromny stos palących się śmieci cuchnął, i stał się elementem zagrożenia chorobami. W budowę nowego wpakowano wielkie pieniądze. Ołbrzymi teren został zdrenowany i podzielony na kwatery. Drenaż odprowadza płynną masę wprost do oczyszczalni ścieków, która znajduje się po drugiej stronie kłopotliwej drogi. Wokół ogrodzonego terenu zgromadzone zostały wały ziemi. Służą do przykrywania śmieci. Te zaś układają się warstwami o metrowej grubości i natychmiast przykrywa zgromadzoną ziemią. Utrudnia to poszukiwania, więc odbywają się one jedynie od strony powstającej skarpy. Ale jest czysto, bez dominującego na wysypiskach smrodu. Dalekowrotność pomysłodawców nowego wysypiska, pozwała na gromadzenie odpadów przez dwadzieścia lat. Później też, lecz pod warunkiem przygotowania drenażu na sąsiadującym z wysypiskiem terenie. Przy wjeździe wybudowano bazę socjalną. Można się tu umyć, wypać. Obsługa śmietnika nie musi więc wyglądać jak stado zebraków.

Sytuacja związana ze skupem, nie zachęca do segregowania wyrzuconych odpadków. Segregacja odbywa się zresztą znacznie wcześniej. Każdy z pojemników na śmieci wystawiony przed blokami mieszkaniowymi, sklepami, biurami, jest przedmiotem wstępnej penetracji. Przed sklepem Mercusa na Ustroniu listnie stała „obsługa” pojemnika, który zawiera codzienną, a pokasną porcję kartonu z opakowań. Skrzętnie gromadzący przez ekipę zbieraczy, sprzedawany jest w sklepie. Dziennie trzech panów bierze około 200 tysięcy. Spółdzielca inicjatywa polegająca na zmuszeniu lokatorów do wystawiania w określonym dniu ciężkich przedmiotów w rodzaju mebli, starych lodówek i pralek, wywalała całkiem nowe inicjatywy. Specie dokonują demontażu silników i dobrych jeszcze części, które tania od sprzedają. Na śmietnik trafiają więc tylko białe korpuse lub reszki po meblach. Nie opłaca się więc angażować specjalnej grupy, by segregować śmieci na wysypisku. Koszt tej pracy byłby większy, niż odczyt z punktu skupu. Przykrywa się więc śmieci beczkami, niekiedy warstwą ziemi, zachowując dokument o życiu współczesnych dla tych, którzy za 100, 200 lat będą dociekali, jak się żyło poprzednikom.

Ekipa Zakładu Oczyszczania Miasta, nie chcąc segregować resztek, wolała się nawiązać do produkowania nowych pojemników na odpady. W ten sposób budowlany odpad, który nie mógł być wykorzystany, został zniszczony przez podpalenie śmieci. Miast kupować nowe i narażać LPK na znaczne straty, remontują i produkują nowe. Ten biznes może się wkrótce skończyć, bowiem „prywatyzacja” czeka u drzwi Lubuskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Wprawki do niej już są widoczne. Sprzątała Przylisia - największego osiedla Lubina, już przejeżdża spółka z Wrocławia. Wszyscy mówią, że robi to gorzej i drożej, i że ktoś za tym stoi. Przebiega się też o przekazaniu śmietnika. Ludzie zwyczajnie boją się o pracę, która teraz, przy nowoczesności wysypiska śmieci, stała się swoistym luksusem, a nie morderczą robotą na stercie cuchnących odpadków. No, może trochę gorzej jest w mieście, gdzie największym problemem jest wysypywanie śmieci nie do, lecz obok pojemników i tworzenie coraz większej liczby dzikich wysypisk.

Mirosław DHEWS

Fot. Marcin Drews

W 1987 roku pobrano od krwiodawców w Polsce 527 tysięcy litrów krwi. Rok temu pobrano jej o 135 tysięcy litrów mniej. Rocznie sprzedawany z zachodu preparaty krwiochodne na sumę 18 milionów dolarów, a bywa, że w szpitalach pacjenci muszą czekać kilka dni na operację, bo krwi akurat nie ma.

Krople życia

Na oddziale dziecięcym Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze leży chłopczyk chory na hemofilię. Do życia niezbędna jest mu krew, a konkretnie jej niektóre składniki. By dziecko uratować, trzeba albo sprowadzić z Warszawy kwiochodny preparat za 15 milionów złotych, albo pobrać krew od 60 osób. Szpital pieniędzy na preparaty nie ma, nie mają ich też rodzice dziecka, którzy w dodatku zdają sobie sprawę, że nie byłoby to jednorazowy wydatek.

W ostatnich latach cały czas uspokajaliśmy, że krwi jest pod dostatkiem. To był nasz błąd — mówi dyrektor Zbigniew Urbaniak z Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Zielonej Górze. — Ludzie przyzwyczaili się, że krew do transfuzji zawsze będzie, bo być musi. Odesłaliśmy od wyrabiania w społeczeństwie nawyku krwiodawstwa, sami uczyniliśmy, że „coś za coś”. I teraz mamy skutki.

Ilości krwi pobieranej od honorowych dawców maleją stopniowo od około pięciu lat. Niedługo honorowe krwiodawcy przysługują obywateli po odaniu krwi dzień wolny od pracy, posiłek regeneracyjny, czekolada, a dwuletnim krwiodawcom przypisano odznaczenia. Teraz czekoladę można kupić w każdym sklepie, odznaczenia zniesiono, a dawanie dni wolnych nie opłaca się prywatnym przedsiębiorcom. Teoretycznie uprawnienia zostały, ale który z pracowników będzie się szedł z szefem o jeden wolny dzień w dobie rosnącego bezrobocia?

Ci z krwiodawców, którzy kierowali się tymi własnymi udogodnieniami, odeszli. Przestali być „honorowymi”, wolą jeździć do Berlina i za 48 marek oddawać krew niemieckim chorym. Nowi, których próbuje się zachęcać do systematycznego oddawania krwi, pytają bardzo często: „A co ja z tego będę miał?”

W poprzednich latach można było zawsze liczyć na wojsko. Żołnierzom też przysługują dzień wolny za oddaną krew.

Pamiętam, jak w latach siedemdziesiątych — osiemdziesiątych co sobotę jeździliśmy do jednostek wojskowych, pobieraliśmy krew od 200—300 dawców za jednym razem. Od lipca 1990 roku rozpoczęła się w wojsku tzw. „humanizacja”, żołnierze na soboty, niedziele jeżdżą do domu, zresztą przebywają w jednostkach niezbyt od domu oddległych, często wychodzą na przepustki po południu. A nikt nas przecież do jednostki nie wpuszcza przed połud-

nem w ciągu tygodnia, gdy odbywają się obowiązujące zajęcia. Więc krwiodawstwo w wojsku na taką skalę praktycznie nie istnieje.

Jednak — według ogólnopolskich danych — województwo zielonogórskie nie jest w najgorszej sytuacji. W roku 1991 w Zielonogórskim aż 97% ogólnej ilości pobranej krwi pochodziło od dawców honorowych, czyli została ona przekazana bezpłatnie. W Warszawie pobrano bezpłatnie tylko 35% krwi. Statystycznie na jedno łóżko szpitalne przypada w Zielonogórskim 2,1 litra krwi, podczas gdy np. w Łodzi tylko 1,1.

Jakkolwiek w Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Zielonej Górze nie było jeszcze — bo być nie może — takiej sytuacji, że krwi zabrakło, to jednak bywają dni, że nie może być ona natychmiast wydana szpitalowi. Pacjenci na operację muszą więc czekać. W kraju doszło do tego, że jeśli pacjent zostaje przewieziony na operację do szpitala w innym województwie niż to, z którego pochodzi, wówczas szpital żąda dostarczenia również potrzebnej ilości krwi. W Wolsztynie znajduje się pacjent, który powinien jechać na operację do Krakowa, ale ponieważ jego krew ma grupę B Rh(—), musi czekać aż stacja zielonogórska zgromadzi trzy litry potrzebnej krwi zgodnej grupowo.

Nie znaczy to, że Polacy w ogóle nie chcą być krwiodawcami. Czynną to jednak akcynie. Jeżeli zdarzy się jakaś tragedia — nieważne, czy w Zielonej Górze, czy w Bukareszcie — stawiamy się tłumnie w punktach krwiodawstwa. Gdy pod Bytomiem Odrzańskim ciężarówka wioząca żołnierzy zderzyła się na przejeździe kolejowym z lokomotywą, szpital w Nowej Soli wypełnił się ludźmi spieszącymi oddać krew ciężko rannym.

Problem polega na tym, że Polacy nie są systematycznymi dawcami — mówi Zbigniew Urbaniak. — W Niemczech matka odbiera dziecko z przedszkola, idzie do punktu krwiodawstwa i tam, za darmo, oddaje krew, dziecko zaś od maleńkości uczy się, że matczynej gest nie jest jakimś aktem wyjątkowo dobrej woli, lecz zachowaniem zupełnie naturalnym. Tam nikt nie nazwie sloganem hasła „Oddając krew innym ratujesz życie sobie”, bo jest naprawdę świadomy, że w życiu bywa różnie: „Juro może się okazać, iż krew potrzebna będzie nie komu innemu, a właśnie mnie”.

(eska)

Następcy Piotra Świstę?

W Gorzowie od roku działa szkoła żużlowa, którą prowadzi znowy przed laty zawodnik Bogusław Nowak (występował w Stali Gorzów i Unii Tarnów). W grupie następców Piotra Świstę są chłopcy w wieku 10-14 lat. Adepci szkółki płacą co miesiąc 200 tysięcy złotych za paliwo, a na koszt sponsorów uczą się języka angielskiego.

Na zdjęciu wykonanym przez naszego fotoreportera, stoją od lewej: Paweł Dmitrak, Krzysztof Cegielski, Daniel Rutkowski, Rafał Pacholak, Krzysztof Bykowski i Tomasz Kwiatkowski.

Foto-zagadka

Dziś zamiast krzyżówki żużlowej proponujemy foto-zagadkę. Na zdjęciu wykonanym przez Mike'a Patricka, dwójka znanych przed laty zawodników. Dla Czytelników, którzy prawidłowo zidentyfikują żużlowców ufundowaliśmy trzy nagrody.

Rozwiązanie hasła krzyżówki żużlowej z 2 bm.: — Edward Jancarz — legenda polskiego speedway'a.

Nagrody wylosowali:
1. Tadeusz MICHAŁSKI, ul. Czerwieńska 7 A/9, 66-423 Gorzów.
2. Rajmund KEDZIORA, Aleja Wojska Polskiego 134 B, 68-200 Zary.
3. Ryszard RACZYKOWSKI, ul. Moniuszki 10/4, 67-120 Koźuchów.



Fot. Marek Woźniak

